№ 159. Kraków, Piątek 7 Kwietnia 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI: [illegible]

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) opłaca się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 6.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

# NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują: [illegible]

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — [illegible] po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skompilkowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.


## Rozpisanie nowych wyborów.

*(Tel. „N. Reformy“.)*

**Wiedeń.** Dnia 8 kwietnia ogłoszą „Dziennik ustaw państwa“ i „Wiener Ztg“ obwieszczenie ministra spraw wewnętrznych, rozpisujące nowe wybory do Rady państwa na dzień 13 czerwca. Ewentualne ściślejsze wybory odbędą się 20 czerwca. Dla Galicyi i Dalmacyi na podstawie specyalnych postanowień ustawy będzie ustalona większa liczba dni wyborów, z których ostatnim będzie dzień 6 lipca. Władzom politycznym polecono, aby rozpisały wybory już 28 kwietnia.

## Z ruchu przedwyborczego.

*(Telefonem.)*

**Wiedeń, 7 kwietnia.**

„N. Fr. Presse“ ogłasza obszerną korespondencyę ze Lwowa, omawiającą ruch wyborczy i szanse poszczególnych stronnictw w Galicyi. Pewien wybitny członek Rady Narodowej oświadczył korespondentowi, że ma nadzieję, iż myśl koncentracyi wszystkich stronnictw polskich, celem uniknięcia walki wyborczej, da się przeprowadzić; z innej jednak strony oświadczono korespondentowi, że to jest wątpliwe. — Omawiając szanse stronnictw, twierdzi korespondent, że mimo niezgody w obozie demokratycznym, demokraci polscy przynajmniej w niezmienionej sile wrócą do parlamentu. Co się tyczy wszechpolaków, to są oni obecnie bardzo ruchliwi i prowadzą ekspansywną politykę mandatową. Przedwczesne jednak zapowiedzi organizacyi wszechpolskich o formacyach partyjnych i zjednoczeniach, które się wcale nie udały, są prawdopodobnie oznaką niepowodzenia. Wszechpolacy doszli z powodu różnych przypadków do władzy, w obecnej jednak chwili sytuacya ich jest taka, że przyrost mandatów wszechpolskich jest więcej niż nieprawdopodobny. Opinia publiczna kraju jest po wypadkach ostatnich czasów nieprzychylnie usposobiona dla wszechpolaków. Co się tyczy konserwatystów, to zostaną oni prawdopodobnie dalej wyparci przez demokratów, zwłaszcza w tych miastach, w których przy ostatnich wyborach się utrzymali.

Co do ludowców, to jeżeli nie przyjdzie między nimi a konserwatystami do kompromisu, to w Galicyi zachodniej przyjdzie do nadzwyczaj zaciętej walki wyborczej między konserwatystami a ludowcami. Nadzieje ludowców co do przyrostu ich mandatów są przesadzone. W każdym razie skład przyszłego klubu ludowego nie będzie tworzył autokracyi i taktyki postępowania Stapińskiego, jak klub w ostatniej Izbie posłów.

## Kandydatury ukraińskie.

*(Telefonem.)*

**Lwów, 7 kwietnia.**

Wczorajsze „Diło“ ogłasza kandydatury ukraińskie. Ukraińcy stawiają następujących kandydatów: okręg 51 Sanok-Rymanów-Dukla-Bukowsko-Ustrzyki dr Włodzimierz Zahajkiewicz, adwokat w Przemyślu na posła, Antoni Staruch poseł sejmowy na zastępcę; okręg 53 Sądowa Wisznia-Rudki-Sambor ks. Stanisław Onyszkiewicz b. poseł; okręg 57 Stryj-Bóbrka-Chodorów-Mikołajów-Żydaczów-Gliniany-Medenice dr Eugeniusz Olesnicki, b. poseł, jako jedyny kandydat na posła; okręg 58 Mielnica-Borszczów-Zaleszczyki-Horodenka-Śniatyn dr Teofil Okunewski, b. poseł, adwokat w Horodence, jako kandydat większości; okręg 59 Obertyn-Tłumacz-Złoty Potok-Stanisławów-Halicz-Tyśmienica-Bohorodczany dr Eugeniusz Lewicki, b. poseł, jako jedyny kandydat; okręg 60 Buczacz-Podhajce-Monasterzyska Włodzimierz Budzynowski; okręg 61 Przemyśl-Dubiecko-Mościska-Dobromil Grzegorz Cegliński, b. poseł, dyrektor gimnazyum; okręg 62 Rawa Ruska-Uhnów-Niemirów-Jaworów-Żółkiew-Sokal-Bełz-Janów dr Stanisław Dniestrzański, prof. uniwersytetu, b. poseł; okręg 63 Złoczów-Busk-Kamionka Strumiłowa-Olesko Włodzimierz Syngalewicz, sekretarz sądu w Glinianach; okręg 64 Lwów (wiejski)-Winniki-Gródek-Szczerzec ks. Józef Folys, b. poseł; okręg 65 Sokal-Brody-Radziechów-Zbaraż-Mosty Wielkie-Nowe Sioło dr Eugeniusz Petruszewicz, adwokat w Sokalu, b. poseł, jako jedyny kandydat; okręg 66 Brzeżany-Rohatyn-Żurawno-Bolechów-Bołszowce-Przemyślany dr Kost' Lewicki, b. poseł, adwokat we Lwowie, jako kandydat większości i Tymoteusz Staruch, jako kandydat mniejszości; okręg 67 Jarosław-Radymno-Lubaczów-Cieszanów-Pruchnik dr Longin Cegielski, b. poseł; okręg 68 Kozowa-Tarnopol-Zbaraż-Nowe Sioło dr Izydor Hołubowicz, adwokat w Tarnopolu; okręg 69 Trembowla-Mikulińce-Budzanów-Czortków dr Aleksander Kolessa, b. poseł, prof. uniwersytetu; okręg 70 Skałat-Husiatyn-Kopyczyńce-Podwołoczyska Michał Petrycki. Kandydatury na okręgi 54, 55 i 56, będą postawione po porozumieniu się z organizacyami powiatowemi.

Szerszy Komitet Narodowy upoważnił Komitet ściślejszy do zatwierdzenia kandydatur mniejszości, jakie zgłoszone będą przez organizacye powiatowe.

## Węgrzy a nowa ustawa wojskowa.

*(Telefonem.)*

**Wiedeń, 7 kwietnia.**

Węgierski prezydent ministrów hr. Khuen-Hedervary wyjechał wczoraj z powrotem do Budapesztu, przyjedzie tu jednak ponownie w niedzielę, wczorajsza bowiem konferencya z bar. Bienerthem i ministrem wojny Schoenaichem w sprawie ustawy wojskowej nie doprowadziła do ostatecznego porozumienia. Hr. Khuen chce obecnie wnieść do Sejmu węgierskiego już nietylko ustawę wojskową, ale i nową ustawę o procedurze karnej wojskowej, co do której jednak istnieje poważna różnica zdań między obu rządami. Rząd węgierski domaga się, aby wobec zaprowadzenia ustnego postępowania w procedurze karnej wojskowej usunięto wyłączność języka niemieckiego przy rozprawach i przyznano językowi węgierskiemu na Węgrzech te sama prawa, jakie ma język niemiecki w Austryi. Oskarżeni i świadkowie, nie władający językiem węgierskim, mają być przesłuchiwani przez tłómaczy. Temu postępowaniu sprzeciwia się rząd austryacki, ze względu na poddanych austryackich, służących przy pułkach na Węgrzech, oraz ze względu na inne narody Austryi, które nie zgodzą się na takie uprzywilejowane stanowisko narodu i języka węgierskiego.

Cesarz przyjął wczoraj po południu hr. Khuena na dłuższem posłuchaniu, ostateczna jednak decyzya i tu nie zapadła.

## O przekupstwa poselskie.

*(Telegr. „N. Reformy“.)*

### Odstąpienie aktów prokuratoryi.

**Tarnobrzeg.** Wczoraj w dalszym ciągu rozprawy przesłuchiwano ponownie jako świadka Paducha, który zeznawał odmiennie niż Goliger. Z powodu sprzecznych zeznań świadków Paducha, Fidlera, Wiącka i szynkarza Goligera rozprawa została po południu odroczoną; akta odstąpiono prokuratoryi państwa.

## Relegacye w uniwersytecie lwowskim

*(Telefonem)*

**Lwow, 7 kwietnia.**

Przed kilku dniami donieśliśmy, że za udział w strajku relegowano z uniwersytetu lwowskiego na jedno półrocze 3 słuchaczów: Antoniewicza, Elstera i Strengera. — Obecnie „Kuryer Lwowski“ prostuje tę wiadomość o tyle, że Antoniewicza i Strengera relegowano nie za udział w strajku, lecz za przewodniczenie na wiecu w dniu 2 lutego b. r., na którym uchwalono rozpocząć strajk, i za podpisanie i wręczenie senatowi rezolucyi wiecu, w której młodzież wyraża władzom uniwersyteckim oburzenie za ich stronnicze zachowanie się wobec młodzieży. Co się tyczy nagan, to tylko 3 nagany były rektorskie, w tem dwie z „consilium abeundi“, — reszcie studentów udzielono nagany dziekańskie i zwykłe.

Sprawą tą zajmował się komitet strajkowy, który rozpocznie w tym kierunku szeroką akcyę w najbliższych dniach. Obecnie utrudnia tę działalność fakt, że senat ogłosił swoje uchwały w czasie feryj, gdy młodzież rozjechała się na święta.

## Powstanie w Albanii.

*(Tel. „N. Reformy“.)*

**Konstantynopol, 7 kwietnia.**

Dzienniki donoszą oficyalnie, że ponowne ataki Malisorów na Tuzi zostały odparte. Malisorowie wyparci zostali do Czarnogóry. Wojska tureckie straciły 15 ludzi w zabitych i rannych.

**Salonika, 7 kwietnia.**

Telegraficzne połączenie z Tuzi przywrócono. Malisorzy po dłuższym oporze opuścili 7 blokhauzów, które zajęli byli wzdłuż granicy czarnogórskiej i uciekli, zostawiając wielu zabitych. Straty Turków są w porównaniu do strat Arnautów małe. Issa Boljetinac, przywódca albański, przybył wraz ze 100 towarzyszami do Kumanowy i zwrócił się do władz z prośbą o amnestyę.

**Cetynia, 7 kwietnia.**

Od godz. 3 rano toczyła się wczoraj walka między powstańcami, a wojskami tureckimi koło Bramia. O godz. 8 rano walczono także koło Dinoszi.

## Spisek na Korei.

*(Tel. „N. Reformy“).*

**Paryż.** Donoszą tu z Soëul, że władze japońskie wykryły nowy spisek w Korei, mający na celu zamordowanie wicekróla koreańskiego. — Spiskowcy mieli wysadzić w powietrze pociąg, wiozący wicekróla.

**Charbin.** Donoszą tu, że przeprowadzone w Seulu śledztwo w sprawie spisku na wicekróla Korei doprowadziło do aresztowania 30-tu osób. Trzech aresztowanych zeznało, że przywódcą sprzysiężenia jest brat zabójcy księcia Ito i podali szczegóły spisku. Sprzysiężeni wymuszali pieniądze od bogatych Koreańczyków i zamierzali nietylko zamordować króla Korei, ale także wywołać tam powstanie.

## Nowa zima.

*(Telegramy „N. Reformy“.)*

**Wiedeń.** Panuje tu już czwarty dzień zimno, przyczem często pada śnieg. Z gór donoszą o obfitych opadach śniegowych.

**Budapeszt.** Ze wszystkich części kraju nadchodzą wiadomości o mrozach i śniegach. W Lippo pada śnieg od 4 dni, w Miskolczu mrozy wyrządziły w ogrodach i winnicach wielkie szkody.

**Trutnow.** W górach okolicznych panuje mróz, dochodzący do 10 stopni.

## Z Rady m. Krakowa.

**Kraków, 7 kwietnia.**

Na wczorajszem posiedzeniu dr Leo poświęcił żałobne wspomnienie b. p. dr Michałowi Ichheiserowi, który przez 10 lat był bardzo czynnym radcą miejskim. Następnie odczytano nadeszłe pisma, wśród których na uwagę zasługuje petycya polskich akademików w Loeben o wyznaczenie gruntu pod budowę akademii górniczej w Krakowie, i zaproszenie prezydyum i Rady na zjazd profesorów państwowych wyższych szkół przemysłowych, który odbędzie się 13 i 14 b. m. w Krakowie. Prof. Bujwida powołano do komisyi mieszkaniowej.

Po uchwaleniu zakupna $9^1/_2$ morgow gruntu w Dąbiu na cele budowy zakładów przemysłowych, przyjęto do wiadomości sprawozdanie dyrektora archiwum akt dawnych za r. 1910, które przedłożył r. m. Ponikło. Po referacie radcy magistratu Zawadzkiego zmieniono regulamin dla targów. Zmieniony § 18 ma brzmieć: „Bydło rogate, z wyjątkiem cieląt, które jeszcze ssą, oraz nierogaciznę, z wyjątkiem prosiąt, sprzedawać względnie kupować wolno tylko na wagę żywą, cielęta prosięta, owce i kozy sprzedawać można względnie kupować także na sztuki“. W dyskusyi zabierał głos r. m. Guzikowski, który przedłożony wniosek zwalczał.

### Inwestycye w rzeźni.

Radca mag. Zawadzki referował następnie sprawy inwestycyj w rzeźni miejskiej. Referent wspomniał, że jeszcze w lutym 1907 r. uchwaliła Rada szereg inwestycyj dla rzeźni, mianowicie budowę chłodni, budynku administracyjnego, budynku mieszkalnego dla służby, wolną jatkę dla oględzin mięsa, wybrukowanie, kanalizacyę i t. d. Prawie wszystkie te inwestycye wykonane już zostały, potrzeba jeszcze całego szeregu nowych urządzeń, do których należą: parzelnia (koszt 82.505 koron), podsienia dla bydła (9200 K), rampa wyładowcza (4000 K). Te inwestycye komisya administracyjna wykonała już na własną rękę, tak nie cierpiały zwłoki. Z inwestycyj, które wykonać jak najszybciej należy, wymienił referent budowę kolejki nadziemnej, fabrykę lodu, oddział sanitarny. Konieczne jest utworzenie oddziału dla przerabiania padliny i krwi na klej i tłuszcze (w Krakowie dotąd to wszystko się zakopuje w olbrzymich ilościach, bo razem w około 150.000 klg. rocznie). Koszt wszystkich projektowanych inwestycyj wyniesie sumę 680 000 koron, na które projektowane jest zaciągnięcie krótkoterminowej pożyczki (do pokrycia z zaciągnąć się mającej pożyczki długoterminowej). Wniosek, przedłożony przez referenta, poleca częściową realizacyę pożyczki, której przeprowadzenie poleca się prezydentowi i sekcyi skarbowej.

R. m. Bujwid popiera zgłoszone wnioski, podkreślając między innemi konieczność zbudowania domu dla oprawcy. Mowca wskazuje na szereg wypadków wścieklizny, które niedawno zaniepokoiły miasto nasze.

R. m. Nowak Julian, popierając wnioski, wskazuje, że rzeźnia krakowska jest już teraz wspaniale urządzoną, a gdy dodamy jeszcze pewne inwestycye, będzie ona pierwszorzędnym, europejskim instytutem.

Po przemowie r. m. Krzetuskiego wnioski uchwalono.

### Regulacya ulic.

Radca budownictwa Kłeczek przedstawił wnioski w sprawie regulacyi ulic. Uchwalono zatwierdzić linię regulacyjną dla ulicy od Włóczków do Tad. Kościuszki na Półwsiu i uporządkować ulicę Tyły. Zatwierdzono szerokość ul. Grzegórzeckiej na terytoryum Krakowa (najmniejszy wymiar 20 m.) i uliczki bocznej od strony zachodniej, dalej linię regulacyjną dla ul. Pawiej od strony zachodniej.

Po referacie r. mag. Skrzyniarza uchwalono w celu regulacyi ul. Mickiewicza na Zwierzyńcu zakupić część parceli od p. Kazimierza Brzezińskiego.

### Instytut dla popierania przemysłu.

Po referacie r. mag. Zaczka zezwolono na zaciągnięcie w Banku krajowym pożyczki w $4^1/_2$% obligach komunalnych z 51 letnim okresem umorzenia w takiej kwocie, aby z niej przy uwzględnieniu ostatniego kursu uzyskać gotówką pełną kwotę 150.000 koron. Pożyczkę tę w myśl uchwały Sejmu z 9 października 1909 spłacać będzie tytułem subwencyi na budowę instytutu dla popierania przemysłu w Krakowie Wydział krajowy i wstawiać na ten cel do budżetu krajowego odpowiednie raty aż do zupełnego umorzenia pożyczki. Upoważniono p. prezydenta do zaciągnięcia powyższej pożyczki w Banku krajowym.

### Fundusz regulacyi miasta.

Dr Wydro imieniem sekcyi ekonomicznej i prawniczej omówił sprawę utworzenia funduszu regulacyi miasta. Referent zaznaczył, że z roku na rok zwiększają się wydatki na budowę, urządzanie i regulacyę ulic, a przyłączenie gmin podmiejskich narzuciło pod tym względem gminie miasta Krakowa takie ciężary i postawiło takie wymagania, że bez naruszenia swej równowagi finansowej miasto nie mogłoby ich udźwignąć, względnie zaspokoić słusznych żądań w dziedzinie uporządkowania nowych dzielnic miasta. Dlatego to wydaną została ustawa, według której obok gminy część kosztów budowy, urządzenia i regulacyi ulic przypaść ma na interesowanych właścicieli realności, ciągnących z tej działalności gminy największe stosunkowo korzyści materyalne. Mimo jednak istnienia tej ustawy, regulacya nie będzie mogła postępować normalnie naprzód, jeżeli się nie obmyśli i nie stworzy jakiegoś większego funduszu, którego zadaniem byłoby przeprowadzeniu regulacyi dopomagać i akcyę tę ułatwiać. Datki właścicieli realności nie będą bowiem wpływać jednocześnie tak, aby w chwili przystąpienia do urządzania ulicy mieć odrazu potrzebną na to kwotę; powtóre będzie się miało przytem do czynienia często, zwłaszcza w gminach sąsiednich, z mniej zasobnymi właścicielami, którzy nie będą w stanie uiścić całej naraz wymierzonej im należytości. Należałoby zatem utworzyć odrębny fundusz, któryby sam dla siebie pracował i gospodarował, nie powodując żadnego obciążenia podatkowego. Do funduszu tego wpływałyby jako dochody: datki gminy i interesowanych stron z tytułu zwrotu kosztów regulacyi, urządzenia i budowy ulic i chodników, zwroty udzielonych pożyczek wraz z procentami i wreszcie kwoty, uzyskane ze sprzedaży skrawków gruntu ulicznego. Ponieważ wydatki pójdą przed uzyskaniem dochodów, przeto na początek należałoby fundusz regulacyi udotować kwotą okrągło 2,500.000 koron, która powinna przy wkładzie rocznym 350—400.000 koron wystarczyć na 6—10 lat, jeżeli udzielać się będzie mniej zamożnym właścicielom realności zaliczki, spłacalne w regule w 20 półrocznych ratach. W razie zwiększonego ruchu budowlanego wypadnie w przyszłości fundusz ten dalszą odpowiednią kwotą udotować. Referent przedstawia następujące wnioski:

1) W celu ułatwienia przeprowadzenia planu regulacyjnego miasta i uporządkowania istniejącej nawierzchni miasta tworzy się „odrębny fundusz regulacyi miasta“ i dotuje go kwotą 2.500.000 K, mającą się uzyskać w drodze pożyczki.

2) Z funduszu tego będą pokrywane wydatki na otwieranie i urządzanie ulic, na kupno gruntów w celu regulacyi ulic i będą udzielane właścicielom realności pożyczki na zapłatę przypadających na na nich należytości z tytułu zwrotu kosztów budowy, regulacyi i urządzenia ulic, oraz raty amortyzacyjne i procentowe od kwot dla tego funduszu w drodze pożyczki uzyskanych.

3) Warunki udzielania właścicielom realności pożyczek z funduszu regulacyi miasta będą następujące: a) Pożyczka udzieloną być może tylko na zapłatę kosztów budowy, urządzenia, względnie regulacyi ulic, a nie kosztów budowy chodników. — b) Pożyczkę otrzymać może tylko niezasobny właściciel realności, któremu w tej formie gmina udziela zezwolenia na zapłatę kosztów urządzenia, budowy względnie regulacyi ulic ratami. c) Pożyczka udzieloną być może tylko na skrypt dłużny i za hipotecznem zabezpieczeniem. d) Kwota udzielonej pożyczki nie może wraz z ewentualnemi poprzedniemi pożyczkami na realności ciążącemi, przenosić dwie trzecie wartości realności. e) Pożyczka udzieloną być może tylko za opłatą procentu 5% i na spłatę w 20, a najwyżej 40 równych ratach półrocznych. Od rat w terminie nieuiszczonych pobierać będą gminy 6% zwłoki. f) Wszelkie koszta z zaciągnięciem pożyczki połączone poniesie biorący pożyczkę.

4). Do udzielania pożyczek z funduszu regulacyi miasta i załatwiania wszelkich spraw z tem związanych, jakoteż do zezwolenia na ratalną spłatę należytości, Rada upoważnia prezydyum miasta wspólnie z sekcyą skarbową.

5) Do funduszu regulacyi miasta wpływać będą jako dochody: datki gminy i interesowanych stron z tytułu zwrotu kosztów regulacyi, urządzenia i budowy ulic i chodników, zwroty udzielonych pożyczek wraz z procentami i wreszcie kwoty uzyskane ze sprzedaży skrawków gruntu ulicznego.

6) a) Na udotowanie funduszu regulacyi miasta, Rada uchwala zaciągnąć w Banku krajowym we Lwowie pożyczkę komunalną w 4 prc. lub $4^1/_2$ prc. obligacyach, spłacalną przy pożyczce w obligacyach 4 prc. w 44, a przy pożyczce w obligacyach $4^1/_2$ prc. w 51 latach a to w takiej wysokości, aby z niej osiągnięto w gotówce kwotę 2.500.000 K, oraz kwotę, potrzebną na pokrycie kosztów zaciągnięcia pożyczki i straty na kursie. b) Pożyczka ta ma być zrealizowana częściowo w miarę zachodzącej potrzeby. c) Upoważnia się prezydenta łącznie z sekcyą skarbową do ustalenia typu powyższej pożyczki, prowizyi Banku krajowego i nominalnej wysokości pożyczki.

Wnioski te uchwalono.

### Komisya dla popierania przemysłu.

Wkońcu wybrano członkami komisyi miejskiej dla popierania przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego w Krakowie i okolicy r. m. Krzetuskiego, Maywalda, Merza, Perosia, Uderskiego i wicepr. Sarego.

## Mianowania urzędników magistratu.

Następnie odbyło się posiedzenie tajne, na którem w myśl uchwalonych niedawno zmian etatu urzędników konceptowych i rachunkowych magistratu i i dykasteryach miejskich dokonano całego szeregu nominacyj. Mianowani zostali:

### W etacie konceptowym:

Starszymi radcami magistratu w VI randze radcy Franciszek Skrzyniarz, dr Alfred Schlichting, Adolf Buczkowski, Piotr Banaś i dr Marceli Zawadzki. Tytuł st. radcy otrzymał dr Franciszek Zaczek.

Radcami magistratu w VII randze zamianowani sekretarze: Stanisław Podobiński, dr Jan Nowicki, dr Wincenty Eminowicz, dr Michał Racławicki, Edward Kubalski, Adam Groele, dr Rudolf Sikorski. Tytuł radcy otrzymali z dodatkiem osobistym po 400 koron: Franciszek Epstein, dr Stanisław Grosser, Teodor Kosiński i Jan Grzybała.

Sekretarzami magistratu w VIII randze zostali wicesekretarze: Bolesław Baranowski, dr Józef Nizioł, dr Stanisław Cichomski, dr Maryan Kleja, Michał Patkaniowski, dr Ryszard Reiner i dr Jan Wydro.

Wicesekretarzami magistratu w IX randze zamianowani koncepiści: dr Michał Leinkram, dr Juliusz Closmann, Stanisław Opolski, dr Kazimierz Kumaniecki, Kasper Nowak, Maryan Hajdukiewicz, Jan Włoch, Jan Dusza Władysław Latacz.

Koncepistów zamianuje prezydent.

### W etacie kancelaryjnym.

Zamianowani: Jan Marszałek, dyrektorem kancelaryi w VII randze; Wład. Müller, Ludwik Malinowski i Klemens Gładysiewicz, komisarzami magistratu w VIII randze; Józef Wiśniowski, Jan Jurkowski, Józef Woźniak, Franciszek Górski, Józef Starkel, Miecz. Białkowski, Witold Lewandowski, Franciszek Danek, Tomasz Kwinta, Izydor Steinauer, Kazimierz Siedlecki, Ludwik Uryga, Stefan Szymkiewicz i Franciszek Wadowski, adjunktami magistratu w IX randze.

### W etacie miejskiej izby obrachunkowej.

Dyrektorem w VI kl. rangi dotychczasowy dyrektor w VII randze Jan Julian Krzyżanowski.

Radcą w VII kl. rangi dotychczasowy radca w VIII randze Maryan Duszyński.

Rachmistrzami w VIII kl. rangi zamianowani: Karol Radoń (dotychczasowy likwidator w VIII kl. rangi, otrzymał dodatek osobisty 400 K), Jan Kanty Boczkowski, Stanisław Eminowicz i Maryan Karpiński, dotychczasowi starsi adjunkci IX rangi.

Kasyerowi Józefowi Onyszkiewiczowi i kontrolorowi kasy Emilowi Reicherowi przyznano dodatki osobiste po 400 K.

Starszymi adjunktami w IX randze zamianowani dotychczasowi młodsi adjunkci X rangi: Józef Dutkiewicz, Eustachy Hałaciński, Jan Kanty Kowalewski, Karol Cyfrowicz, Zygmunt Paleczny, Stefan Łempicki i Teofil Janikowski.

### W etacie budownictwa.

W oddziale architektury i policyi budowlanej kierownikiem i starszym radcą budownictwa został Stanisław Świerzyński, dotychczasowy radca; st. inspektor Jan Rzymkowski zamianowany st. architektem w tejsamej randze; inspektorami w VIII kl. rangi Zygmunt Nowicki, dotąd inspektor w IX randze. W oddziale inżynieryi: kierownikiem i st. radcą budownictwa w VI randze Andrzej Kłeczek, dotychczasowy radca VII rangi; st. inspektor budownictwa w VIII randze Konrad Górecki, radca budownictwa w VII, Teodor Riedl, inżynier w IX randze, st. inżynierem w VIII randze; Szymon Weinberg (dotąd w X randze) inżynierem IX rangi; Ignacy Dreksler (dotąd inżynier Wydziału krajowego) zamianowany inżynierem w IX randze; adjunkt budownictwa w X randze Józef Żuławski inżynierem IX rangi.

### W miejskim urzędzie zdrowia.

Dr Franciszek Bernaciński zamianowany lekarzem miejskim w randze VIII (dotąd IX). — Lekarze miejscy w randze X otrzymali dziewiątą: Dr Bolesław Komorowski, dr Stanisław Gólski, dr Józef Owsiński, dr Jakób Weinsberg, dr Stanisław Zamorski i dr Tadeusz Berezowski.

Karol Koninski, weterynarz miejski, otrzymał rangę dziewiątą.

### W biurze wodociągowem.

Dotychczasowy dyrektor w VII randze Tadeusz Jaszczurowski zamianowany dyrektorem w VI randze; dotychczasowy rachmistrz X rangi Aleksander Pankowski, st. adjunktem rachunkowym w IX randze.

### W komisaryacie targowym.

Dotychczasowy st. oficyał egzekucyjny Klemens Zagórski zamianowany inspektorem targowym w IX randze.

### W ekonomacie miejskim.

Maryanowi Wywiałkowskiemu nadano IX rangę. Inspektor ogrodów miejskich w IX randze Bolesław Malecki otrzymał VIII rangę.

### Straż pożarna.

Naczelnik straży pożarnej Feliks Nowotny otrzymał rangę VII. Starszy brandmistrz w X randze Józef Stempiński zamianowany starszym inspektorem straży w IX randze. Brandmistrz Adam Flasza został zamianowany inspektorem IX rangi.

## Proces o napad na uniwersytet.

*(Telefonem.)*

**Lwów, 7 kwietnia.**

Na wczorajszej rozprawie przeciw akademikom ruskim świadek Aleksander Domoszewicz, słuchacz medycyny, zeznał, że młodzież polska stawiała barykady w dniu 1 lipca tylko dlatego, że obawiała się napadu na rektorat. Dr Jordan oświadczył Rusinom, że każe barykadę usunąć, ale Rusini odpowiedzieli krzykiem i zaczęli bić laskami w ławki. Polana zaczęli rzucać Rusini, świadek dostał nawet polanem w ramię. Kiedy Rusini zaczęli strzelać, między barykadą, a drzwiami rektorskimi nie było żadnego Polaka. Ze strony polskiej nie padł ani jeden strzał; żaden z Polaków nie miał broni.

Osk. Mosiak oświadczył, że świadek miał 2 lipca w kawiarni szkockiej powiedzieć do niejakiego Marczyńskiego, że Polacy byli uzbrojeni i że dali Rusinom nauczkę, a na drugi raz wystrzelają ich. jak psów.

Świadek odparł, że Marczyńskiego nie zna, a słów takich do nikogo nie wypowiedział.

Następnie przesłuchano Jana Tworkowskiego, słuchacza medycyny. Zeznał on to samo, co i poprzedni świadek. Obr. dr Zachajkiewicz zadał świadkowi kilka pytań, między innemi, dlaczego odrzucał polana w stronę Rusinów. Świadek odparł: To dziwne pytanie, przecież jak ktoś na mnie rzuca...

Dr Zachajkiewicz (podniesionym głosem): Pan nie ma prawa krytykować moich pytań. Zwracając się do przewodniczącego dr Zachajkiewicz prosił go, aby go wziął w obronę.

Przewodniczący czyni świadkowi uwagę, że nie powinien krytykować pytań i nie powinien się tłómaczyć, tylko odpowiadać na pytania.

Świadek: Korzystam z tego i odpowiadam. Odrzucałem polana, bo mi się tak podobało.

Rozprawę odroczono do soboty rana; dzisiaj z powodu święta grecko-katolickiego rozprawy nie będzie.

## Kradzież tajnych dokumentów.

*(Telegr. „Nowej Reformy".)*

**Paryż.** Pichon przed dwoma miesiącami otrzymał był poufną wiadomość o kradzieżach dokumentów w ministerstwie spraw zagranicznych. Rouet brał dokumenty, które odnosiły się do pewnych spraw przemysłowych na wschodzie, jednakże jest pewnem, że dopuszczał on się także i innych bardzo poważnych zdrad. — Maimon był dawniej agentem Abdula Hamida i miał zadanie dozorować w Paryżu Młodoturków. Starał on się o informacye w sprawach odnoszących się do kwestyi międzynarodowych. Rouet dostarczał dokumentów, Palliez sporządzał kopie, poczem oryginały zwracano do ministerstwa. Palliez przyznał się już do winy. — Po Palliezie aresztowano Maimona. Przy rewizyi domowej znaleziono różne dokumenty, odnoszące się do wszystkich mocarstw europejskich. Rouet twierdzi, że nie chciał popełnić zdrady, zbierał tylko informacye. Maimon również wypiera się szpiegostwa, Palliez mówi, że był tylko pośrednikiem.

**Paryż.** Skradzione w ministerstwie spraw zagranicznych dokumenty odnosiły się do sprawy kolei bagdadzkiej. Niewiadomo tylko, czy Anglik Maimon, główny sprawca kradzieży, działał z polecenia obcego mocarstwa, czy na własną rękę.

## Program Giolitti'ego.

*(Telegr. „N. Reformy").*

Rzym, 7 kwietnia.

W Izbie deputowanych przedstawił się wczoraj prezydent gabinetu Giolitti i wygłosił program nowego rządu. Na pierwszem miejscu w tym programie stoi reforma wyborcza, oparta na jak najszerszych podstawach. Giolitti proponuje, aby prawo wyborcze przyznano tym wszystkim, którzy służyli w wojsku, jakoteż tym, którzy ukończyli 30 rok życia. Prócz tego nowa ustawa ma zawierać postanowienia w sprawie ochrony wolności wyborów i ustanawia dyety dla posłów. Mowca zapowiada dalej utworzenie monopolu ubezpieczenia na życie, z którego dochody w całości przeznaczone będą dla kas ubezpieczenia robotników na starość i na wypadek niezdolności do pracy. W ten sposób dochody z ubezpieczenia zamożniejszych klas ludności dostarczą funduszów do zapewnienia emerytury dla uboższych i niezdolnych do zarobku sfer robotniczych. Wspomina potem o jubileuszu zjednoczenia Włoch, a co do zagranicznej polityki oświadcza, że będzie się nadal trzymał tradycyjnej drogi wiernego dotrzymywania sojuszu i serdecznej przyjaźni z innemi mocarstwami. Polityka wojskowa będzie miała te same cele, co zagraniczna. Co do stosunku państwa do kościoła, to rząd stoi na zasadzie najdalej idącej wolności i szanowania uczuć religijnych. Rząd przy każdej sposobności dbać będzie o to, aby zwierzchność państwa świeckiego była szanowana. Wkońcu zapowiada reformy administracyjne i sądowe i prosi Izbę o zaufanie i przyjęcie programu do wiadomości.

Izba mowę Giolittiego przerywała często burzliwemi oklaskami; zwłaszcza oklaskiwano ustępy o reformie wyborczej i o monopolu ubezpieczenia.

# Kronika.

Kraków, piątek 7 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: 7 Bol. NMP. Rufina m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 06; zachód o godz. 6 m. 18; długość dnia godzin 13 min. 12.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Czasem pochmurno, bez znaczniejszych opadów, temperatura blisko mrozu, mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Nieznajomy tancerz".

Odczyty: prof. O. Bujwida na temat: „Działanie bakteryobójcze promieni ultrafioletowych w zastosowaniu do wyjaławiania wody" w sali zakładu hygieny o godz. 6 wiecz.

Walne zgromadzenie stowarzyszenia budowniczych w lokalu własnym o g. 3 popoł.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Lekarz na rozdrożu".

**Z uniwersytetu Jagiellońskiego.** Komitet strajkowy młodzieży postępowej zebrał w ubiegłą środę około 3000 koron na listy składkowe; z pieniędzy tych udzielono słuchaczom odpowiednich pożyczek na czesne, oraz zapomóg tym wszystkim, którzy utracili skutkiem wyroku senatu stypendya. Akcya ta okazała się nader potrzebna, gdyż wielu słuchaczy nie było w stanie zebrać w tak krótkim terminie odpowiedniej kwoty na zapłacenie czesnego; żaden z nich jednak nie utracił półrocza. Wedle ostatnich wiadomości, odmówiono wpisu około 10 słuchaczom; reszta akademików, przeciw którym toczy się śledztwo dyscyplinarne, została bez przeszkody przyjęta.

W wykonaniu uchwały ostatniego komersu większa część słuchaczów wycofała z kancelaryi uniwersyteckiej złożone tam na polecenie rektora oświadczenia, że w zajściach udziału nie brali.

Na tablicy wydziału teologicznego ukazało się ogłoszenie ks. Zimmermanna, który zapowiada najbliższy wykład z cyklu p. t. „Polskie organizacye gospodarcze i społeczne w Wielkopolsce" na 27 b. m. w sali nr 35 o godz. 5 po południu.

Wczora przesłuchiwał sędzia śledczy dr Gniewosz w dalszym ciągu świadków zajść we wszechnicy w dniu 30 stycznia b. r. Jak nas informują, rozprawa przeciw 25 oskarżonym o gwałt publiczny akademikom odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

**Pokąsany przez wściekłego psa.** Wczoraj po południu pokąsał przy ul. Sławkowskiej wściekły pies lokaja, nieznanego na razie nazwiska. Psa tego schwytał w godzinę później rakarz miejski.

**Przejechania.** Przy moście dębnickim wpadł wczoraj po południu 22-letni murarz, Stanisław Kędzior, pod koła wozu, naładowanego kamieniami i odniósł ciężkie obrażenia. Na miejsce wypadku zawezwano pogotowie, które przewiozło Kędziora do szpitala św. Łazarza.

Wieczorem znów przejechał obok rogatki na Półwsiu Zwierzynieckiem wóz 76-letnią staruszkę, Katarzynę Pościelankę. Pogotowie po opatrzeniu odwiozło ranną do domu.

**Kongres filozoficzny.** Z Bolonii telegrafują: Otwarto tu międzynarodowy kongres filozoficzny.

---

**Mianowania.** „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz zamianował zwyczajnego profesora politechniki lwowskiej, Władysława Laskę, zwyczajnym profesorem matematyki w czeskim uniwersytecie w Pradze.

Minister sprawiedliwości zamianował sędziego, Izydora Landego w Dolinie, sędzią powiatowym w Przemyślu.

# Telegramy

z dnia 7 kwietnia.

**Wiedeń.** Bank angielsko-austryacki wyznaczył z czystego zysku 8 milionów $7^1/_2\%$ dywidendę.

### Kradzież w kopalni złota.

**Budapeszt.** Do kopalni złota w Weiszetz wtargnęli bandyci i zrabowawszy złota za kilkaset tysięcy koron uciekli.

### Cholera na Węgrzech.

**Budapeszt.** Jeden z dzienników tutejszych donosi, że w komitacie Biharskim zmarł pewien robotnik, jego żona i troje dzieci na cholerę. Oficyalnego potwierdzenia dotąd nie ma.

### Bierny opór w drukarniach.

**Sarajewo.** Z powodu niendzielenia dodatku drożyźnianego, personal wszystkich drukarń rozpoczął bierny opór. Dzienniki wyszły tylko z tekstem jednej stronicy.

### Finanse Czech.

**Praga.** Na onegdajszem posiedzeniu wydziału krajowego zawiadomił referent finansowy Eppinger, że rząd wyasygnował sumę 1,015.000 koron krajowi tytułem udziału w dochodach z podatku osobisto-dochodowego. Dawniej jeszcze rząd wyasygnował był z tego samego tytułu 2 miliony koron.

### Z Maroka.

**Paryż.** Z Fezu nadeszły wczoraj spokojniejsze wiadomości. Wśród szczepów zbuntowanych niema zgody, co umożliwia im wspólny atak na sułtana.

### Powstanie w Jemenie.

**Konstantynopol.** Ministerstwo wojny otrzymało depeszę od naczelnego komendata ekspedycyi do Jemen, donoszącą, że wojska wkroczyły do Sanaa.

### Bojkot Rosyan w Chinach.

**Petersburg.** Z Charbina donoszą o znacznych postępach, jakie czyni agitacya Chińczyków, mająca na celu bojkotowanie towarów rosyjskich.

# Wybryki scholarzy krakowskiej Almae Matris w XVI i XVII wieku.

(Dokończenie.)

Że awantury żaków krakowskich nie musiały być tak małej wagi, jakby o tem można sądzić na pierwszy rzut oka, świadczą o tem edykta królewskie z lat: 1530, 1559, 1570 i 1578.

I tak Zygmunt I. łagodzi swą surową konstytucyę względem innowierców w edykcie z r. 1530, naznaczając wysokie grzywny za wszelkie gwałty, na ewangelikach popełniane, a karę gardła za ich pokaleczenie. Tensam król, pragnąc położyć kres ekscesom żaków, wydaje surowe przepisy karności dla żaków, nakazując im pod utratą praw, opieki rektorskiej i wydalenia z miasta przenosić się z mieszkań prywatnych do burs i konwiktów, nakazując im nosić się po duchownemu i zabraniając im noszenia przy sobie broni. Zygmunt August zatwierdza w całości rozporządzenia ojca, a nadto zastrzega sobie sąd nad żakami w sprawach publicznego tumultu, wyjątkowo tylko w razie swej nieobecności w Krakowie przelewając tę czynność na komisarzy, umyślnie do tych spraw przez siebie delegowanych. Batory, przyjmując edykta poprzedników, dodaje ze swej strony karę na obywateli, którzyby ważyli się trzymać żaków po stancyach, lub broń im przechowywali.

Po tych wstępnych uwagach przejdźmy do szczegółowego opisu ekscesów żaków krakowskich z czerwca roku 1647. Materyału w tym względzie dostarcza kronika Węgierskiego i roczniki Temberskiego; obaj kronikarze byli świadkami zajść wspomnianych, a Temberski brał w nich nawet żywy udział. Zajścia te tem ciekawsze, że, o ile z burd żacy zwykle wychodzili zwycięsko, o tyle wtedy ewangelicy wzięli górę nad żakami.

Uprzywilejowany na burdy czas święta Wniebowstąpienia minął wprawdzie spokojnie, bo senat akademicki zamknął wszystkie bursy, ale widocznie awantura wisiała w powietrzu, bo mimo, że czas krytyczny minął, ewangelicy poczynili środki zaradcze. Na ich prośbę stał oddział wojska wojewodzińskiego na zawołanie w spiskim pałacu.

Tak tedy dnia 5 czerwca 1647 garść żaków, przechodząc przez ulicę Bracką, zaczęła bombardować kamienicę ewangelika Thory, usiłując nawet wyważyć bramę. Jednakże przeszkodziło im wojsko wojewodzińskie i gdyby nie zbyt czynna interwencya ze strony wojska — cała zaczepka nie byłaby przekroczyła granic zwykłego żakostwa. Nadjeżdżających dragonów wojewodzińskich powitali żacy gradem kamieni, na co żołnierze odpowiedzieli strzałami z broni ręcznej, tak, że kilku żakow zranili. Ale już przed wmięszaniem się wojska padł z okien, czy strychu kamienicy Thory, strzał, a był śmiertelny. Na widok wojska i jego stanowczego wystąpienia pomknęli żacy ku cmentarzowi OO. Franciszkanów, zostawiając na ul. Brackiej jednego trupa i mając kilku rannych po swojej stronie. Wojsko, które wzmocniła tym razem straż grodowa, a później zwabiona strzałami piechota zamkowa, choć utrzymaniu bezpieczeństwa publicznego nic już nie zdawało się zagrażać, bo właśnie ucieczka żaków na cmentarz OO. Franciszkanów, na który schronili się przerażeni żacy, była poniekąd rękojmią, że żacy wobec przewagi wojska zdecydowali się kapitulować od dalszych napaści. W ten więc sposób teatr bójki przeniosło samo wojsko na cmentarz franciszkański. I znowu same straty po stronie żaków, znów kilku rannych, z tych jeden śmiertelnie. Nie obeszło się przytem bez znieważenia kościoła i cmentarza OO. Franciszkanów, a nawet ranienia jednego z członków konwentu.

Na tem skończyła się bójka dnia 5 czerwca, dla żaków fatalna, dla wojska i gawiedzi ewangelickiej zwycięska.

Awantury powtórzyły się jeszcze 6 i 7 czerwca. W tych dniach podobno rzeczywiście dragoni mieli być stroną zaczepną, bo ranili 5 żaków, a ślady strzelaniny znać było na murze kościoła Franciszkanów, wskutek czego Franciszkanie zapozwali ewangelików o znieważenie kościoła, ale cofnęli pozew, gdy im starsi zboru — jak powiada Węgierski — sześcią set złotych daniem gębę zatkali.

Ostatnim dniem awantur był dzień 7 czerwca. Żacy mieli wtedy uderzyć znowu na kamienicę Thory, skąd ich dopiero pięciu muszkieterów odpędziło. Do największej awantury przyszło jednak wtedy na ul. Brackiej przy pogrzebie scholarza Gojszowskiego, poległego w bójce z 5 czerwca. Kiedy bowiem kondukt pogrzebowy, dość okazały, bo zmarły był szlachcicem, zdążał ul. Bracką ku cmentarzowi franciszkańskiemu, gdzie zmarły życzył sobie być pochowanym, żacy tłumnie idący za trumną, robili wyrzuty kapitanowi straży starościńskiej, że się dał przekupić heretykom i Gojszowskiego niewinnie życia pozbawił, wtedy 4 muszkieterów, ujmując się za honorem swego zwierzchnika, dało do nich ognia na postrach. Skutkiem tego powstał w orszaku żałobnym ogromny popłoch: uoszarze wypuścili trumnę, z niej wypadł nieboszczyk na ziemię. wylękli księża, jak byli w kapach, pouciekali, żacy się rozbiegli i reszta gości żałobnych. Zajście to wywołali sami muszkieterzy.

Tego samego dnia uderzyli żacy na kilka kamienic na Kaźmierzu i gotowali się zburzyć zbór ewangelicki we wsi Wielkiej Nocy, ale ich od tego przedsięwzięcia odstraszyły: czujność heretyków, ciemności nocne i także ulewne deszcze.

Następstwem tych ekscesów był proces, który wytoczyła Akademia w imieniu poszkodowanych żaków zwierzchnikom wojska: wojewodzińskiego, grodowego, piechoty zamkowej i wielu z gawiedzi ewangelickiej. W protestacyi swojej domagała się Akademia ukarania w szczególności kapitana wojewodzińskiego, straży grodzkiej i piechoty zamkowej, jak nie mniej wielu z gawiedzi ewangelickiej, mianowicie za pokaleczenie 24 i za zabicie 2 żaków, za znieważenie kościoła i cmentarza Franciszkańskiego i za napaść na orszak pogrzebowy.

Spór trwał długo, przechodził przez sądy komisarskie, grodzkie, trybunalskie, asesorskie i relacyjne, aż w roku 1648 skończył się polubowną ugodą między oboma stronami, dyssydenci zdecydowali się bowiem dać odszkodowanie Akademii w wysokości $2^1/_2$ tysiąca złotych.

---

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
**Michał Konopiński.**

## Kursa telegraficzne.

**Wiedeń, 6 kwietnia.** Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 296·—. Austr. zakł. kr. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 286·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 292·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 253·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 133·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 36·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 528·—. Clary 40 złr. m. k. 179·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 100·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 83·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 258·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 70·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 45·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 69·—. Salma 40 złr. m. 255·—. Pożyczka Salzburga 20 złr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 253·75. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 253·75. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 520·50.

**Berlin, 6 kwietnia.** Austryackie banknoty 85·20. Spirytus —·—.

**Paryż, 6 kwietnia.** Renta 3-pro. 96·05. Mąka 35·50.

**Frankfurt, 6 kwietnia.** Austr. kred. 211·25. Koleje państwowe 159·—. Disconto 195·10. Laura —·—.

Usposobienie: silne.

---

**Berlin, 6 kwietnia.** (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 211·25; Austr. kolej państw. 158·25; Disconto 193·12; Tow. handlowe 169·50; Warszawsko-wiedeńskie 214·25; Losy tureckie 180·—; włoskie —·—; Noty austr. 85·20; Wiedeń krótki 851·25; Noty rosyjskie 216·25; Nowy Jork —·—; $4^1/_2$ polsk. listy zastawne —·—; Ameryk. noty 420·50; 3% pruskie konsole 84·25; Lombardy 18·50; Reichsbank 142·25; Packetfahrt 138·75; Warszawa krótkie —·—.



Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski